

Sygn. akt III KK 230/14

POSTANOWIENIE

Dnia 10 grudnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2014 r.

sprawy **W. N.**

skazanego za przestępstwo z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Z.

z dnia 3 lutego 2014 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Z.

z dnia 2 września 2013 r.

postanowił

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazanego.**

UZASADNIENIE

Kasacja uznana została za oczywiście bezzasadną, albowiem podniesiony w niej zarzut w pkt I.1. nie jest trafny. Z uwagi na orzeczenie wobec skazanego kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, w świetle treści art. 523 § 2 i 4 k.p.k., kasacja może podlegać rozpoznaniu jedynie co do tego zarzutu, tj. wystąpienia w sprawie bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. W pozostałym zakresie

wskazane przez skarżącego zarzuty należy uznać za niedopuszczalne i w tym zakresie pozostawić je bez rozpoznania.

Odnosząc się do tego zarzutu trzeba stwierdzić, że jest on bezzasadny i to w stopniu oczywistym. Ponadto stanowi powtórzenie zarzutu apelacyjnego, do którego odniósł się już szczegółowo i trafnie Sąd odwoławczy. Unikając powtarzania zaprezentowanej tam argumentacji można jednak podkreślić, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego zgodnie przyjmuje się, co dostrzega także skarżący, iż o tożsamości czynu zarzucanego i przypisanego decydują granice zdarzenia faktycznego. Dlatego też „nie wychodzi poza granice skargi uprawnionego oskarżyciela zamieszczenie w opisie czynu przypisanego przez sąd orzekający, odmiennych niż w czynie zarzuconym, ustaleń odpowiadającym znamionom ustawowym przestępstwa, a nawet inaczej precyzujących czas i miejsce jego popełnienia. Sąd nie jest przecież związany opisem czynu zarzucanego, a po wyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności może i powinien nadać mu w wyroku dokładne określenie (art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k.), które może odbiegać od opisu przyjętego w akcie oskarżenia” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2006 r., II KK 246/06 (LEX nr 202125).

Porównanie opisu czynu zarzucanego i przypisanego wskazuje jednoznacznie, że przestępstwo, za które został skazany W. N., mieściło się w zakresie zdarzenia historycznego, stanowiącego podstawę skierowania aktu oskarżenia przeciwko temu skazanemu. Tożsame są bowiem nie tylko wszystkie znamiona czynu zabronionego, ale także główne okoliczności sprawy, wskazane w opisie czynu, tj. miejsce i czas popełnienia przestępstwa (sąd jedynie doprecyzował datę początkową) oraz pokrzywdzony podmiot. To, że w akcie oskarżenia wskazano jedynie na kwotę niedoboru, wykazaną po inwentaryzacji w lipcu 2009 r., nie oznaczało, że sąd nie mógł skazać W. N. za przywłaszczenie innej kwoty pieniędzy, dokonane w nieuwzględnionych w akcie oskarżenia okolicznościach, które zresztą z uwagi na swoją szczegółowość nie musiały znaleźć się w opisie czynu (tj. poprzez wpisanie kwoty 7 100 zł do zeszytu jako dług klienta z Ukrainy). Sąd był bowiem związany jedynie czasem i miejscem popełnienia czynu, istotą tego czynu oraz osobą pokrzywdzonego. Najczęściej chodzi tu o tożsamość znamion (zwłaszcza czynności wykonawczej), ale sąd może np. zmienić

kwalifikację prawną czynu, nie wychodząc poza granice skargi lub przyjęć wypełnienie innego z występujących alternatywnie znamion czynności wykonawczej.

Jeżeli zatem przywłaszczenie kwoty 7 100 zł nastąpiło w tym samym miejscu i czasie oraz na szkodę tego samego pokrzywdzonego, co wskazane w akcie oskarżenia zarzucane przywłaszczenie kwoty 41 783 zł, to brak jest podstaw do stwierdzenia, że sąd wyszedł poza granicę skargi oskarżyciela publicznego. Należy też zauważyć, że przy identyczności ww. elementów czynu, tożsamość w zakresie specyfiki zamiaru (z góry powzięty), tym bardziej uprawniała do objęcia wyrokiem skazującym zachowań w znaczeniu naturalistycznym, które stanowiły jego realizację.

Z tych też względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu.